

Tryumfy awiatyki.

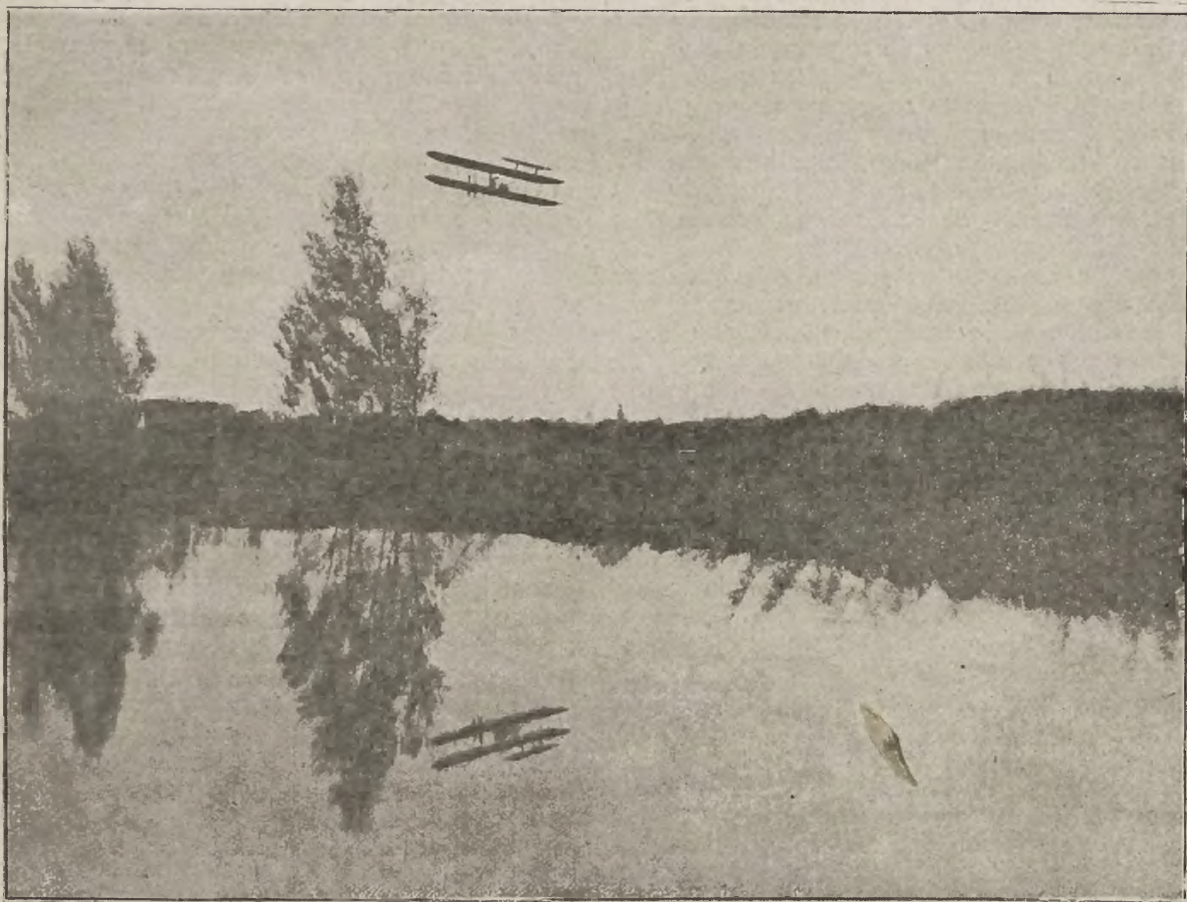
W poniedziałek d. 18. b. m. dokonał znany awiator, hr. Lambert w Port Aviation niezwykle śmiałego wzlotu. Oto wzniósłszy się na wysokość 150 m., poleciał wprost do Paryża, oddalonego od miejsca wzlotu

w sporcie footballowym jednej z najlepszych drużyn polskich, jaką bezsprzecznie jest klub sportowy „Cracovia“.

W ubiegłą niedzielę rozegrała ta znakomita drużyna przepiękny match z klubem sportowym z Katowic „Djana“. Po matchu z Koszycami, w którym

śław Mizerski. S. p. Mizerski przybył do Lwowa celem zasięgnięcia porady lekarskiej i zaraz po przybyciu z dworca do hotelu położył się do łóżka. Gdy następnego dnia służba hotelowa weszła do pokoju, zastała już martwe zwłoki s. p. dyr. Mizerskiego.

Lekarze skonstatowali, że śmierć nastąpiła skutkiem paraliżu sercowego. S. p. dyr. Mizerski liczył lat 52, był bezzęnnym i od dłuższego już czasu spra-



Tryumfy awiatyki: 48 klm. lot aeroplanu hr. Lamberta z Juvisy do Paryża i napowrót.

o 22 klm. Przyleciawszy do stolicy Francji, wzbił się hr. Lambert jeszcze więcej, bo do 300 m. wysokości i poszybował wprost na wieżę Eiffel. Ponad wieżą zatoczył krąg i powrócił do Port Aviation, przebywszy w 48 minutach przestrzeń 48 klm. Lot jego widział cały Paryż, to też entuzjizm Paryżan nie miał granic, gdy przyszła wiadomość, że odważny awiator wylądował szczęśliwie.

Ze sportu footballowego w Krakowie.

Publiczność krakowska miała w sezonie jesien-
nym b. r. dość sposobności do ocenienia postępów

naprawdę „białoczerwoni“, jak zwykle się nazywać „Cracovię“ dla ich kolorów, zdali egzamin na pierwszorzędną drużynę w Polsce, nie mogło być wątpliwości, że odniosą oni i nad mistrzostwo Górnego Śląska posiadającą „Dyanę“ zwycięstwo. Nie spodziewano się jednak, że zwycięstwo będzie tak wielkie, bo aż w stosunku 8 : 1 na korzyść drużyny krakowskiej.

Nie można zaprzeczyć, że „Dyana“ rozporządza bardzo dobrymi graczami i że jako zespół przedstawia całość dobrze zgraną i w grze myślącą. Mimo to drużyna katowicka musiała uleść przewadze Krakowiaków, którzy za piękną, celową i dobrze obmyślaną grę słusznie zbierali oklaski od licznie na Błoniach przy pięknej pogodzie zebranej publiczności.



Tryumfy awiatyki: Hr. Lambert.

wował urząd dyrektora zakładu zdrojowego w Truskawcu, ciesząc się sympatją tak kuracjuszków, którzy umieli ocenić troskliwość, z jaką s. p. Mizerski jako dyrektor zakładu ich otaczał, jak i swych podwładnych. On pierwszy zwrócił uwagę na zdrojo-



Śmierć pod kołami samochodu: S. p. Konrad Sandecki.



Ze sportu footballowego w Krakowie: Klub „Dyana“ z Katowic, zwyciężony przez „Cracovię“.

Zgon dyrektora zdrojowiska.

(Do ilustracji na stronie 9).

We czwartek ubiegły, d. 21 b. m., zmarł nagle w jednym z hoteli we Lwowie powszechnie szanowany dyrektor zakładu zdrojowego w Truskawcu, Stani-

wisko w Truskawcu, który jemu zawdzięcza swój dzisiejszy rozwój.

Cześć pamięci zacnego obywatela!